WIARUS POLSKI.

Nr. 143.

Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę wraz z bezpłatnym dodatkiem sobotnim. Przedpł. kwart. w ekspedycyi 1 m. 25 f., na poczcie 1 m. 50 f., z odnoszeniem do domu przez listowego 1 markę 75 fen.

MÓDL SIĘ I PRACUJ!

Za ogłoszenia płaci się od wiersza petytowego 15 fen., od reklamy 40 fen. prenumerando. Przekład na język polski bezpłatny. Listy do Redakcyi należy frankować. Rękopisów się nie zwraca.

Rok I.

Dziś: Synezyusza m.
Jutro: Łucyi p.

Bochum, sobota, 12 grudnia 1891.

Słońca wschód: godz. 7 min. 55
Słońca zachód: godz. 3 min. 52

REDAKCYA, EKSPEDYCYA i DRUKARNIA „WIARUSA POLSKIEGO“ znajduje się przy Maltheserstrasse 17a na dole.

„Wiarus Polski“ zapisany jest w cenniku pocztowym, (Zeitungs-Preisliste) strona 323, nr. 97.

Towarzystwa.

IV.

Ważną więc jest rzeczą dla Towarzystwa, aby prezes był zacnym człowiekiem, łagodnym, zgrabnym, stałym, poważnym i wymownym mężem. Rozum zdrowy może zastąpić w danym razie naukę — zwłaszcza gdy na obczyznie uczonych ludzi nie wiele mamy, a ci co są, albo nie chcą, albo nie mogą się Towarzystwami zajmować. Lecz jak ważny jest urząd prezesa, tak nie mniéj ważnym jest urząd kasyera, który rządzi materyalną stroną Towarzystwa. Kasyerzy powinni być rzetelni ludzie, ludzie posiadający jakąś własność, co swym majątkiem odpowiadają za kasę Towarzystwa. Przeniewierstwa podkopują zaufanie do Towarzystwa. Kasyer więc ma kasę pod sobą, a nie prezes, lecz nie wolno mu bez zezwolenia prezesa mniejszemi, a bez zezwolenia całego Towarzystwa większemi sumami dobrowolnie rozporządzać. Na wszelkie wydatki powinien mieć kwity, a rewizorowie powinni conajmniéj cztery razy do roku stan kasy rewidować. Są w kasie znaczniejsze sumy, powinne być oddane do kasy oszczędności albo wypożyczone na pewną hipotekę. Nigdy nie powinno Towarzystwo pożyczać ludziom, co nic nie posiadają, bo znana rzecz, że sprawiedliwości i rzetelności za naszych czasów mało. W kasie powinno tyle tylko pozostać, ile na bierzące wydatki potrzeba — mniéj, jeżeli nie ma kasy chorych, więcéj, gdzie Towarzystwo posiada takową. Książka kasy oszczędności powinna być w przechowywaniu u kasyera, a dla pewności lepiéj jeszcze u miejscowego ks. Proboszcza. Bez podpisu prezesa odnośnie Towarzystwa nie wolno kasyerowi ani pieniędzy pożyczać, ani ściągać. — Gdy tak się Towarzystwa urządzą, to z pewnością kasa — o ile to być może — będzie zawsze pewna.

Ważna też rzecz dla Towarzystwa jest biblioteka i dobre gazety. Skoro więc Towarzystwo zakupi sobie chorągiew, powinno się starać o książki treści religijnéj, moralnéj, naukowéj, historycznéj. Dobra książka jest najlepszym przyjacielem człowieka. Czytając dobre książki, człowiek się kształci, uczy i może też drugim coś opowiedzieć i ich pouczyć. Ten co nic nie czyta, jest i będzie nieukiem, a w poważnem Towarzystwie jak piąte koło przy wozie. Nie mniéj jak książka, są też potrzebne dobre gazety. Towarzystwo, o ile środki starczą, powinno więcéj czytać gazet, które przy każdem posiedzeniu powinne leżyć na stole. Nie wolno członkom zabierać gazet Towarzystwa ze sobą do domu — chyba że wszyscy je przeczytali, albo nikt już ich czytać nie chce. Towarzystwo powinno tylko czytać gazety poważne, a nie krzykackie, które mało przynoszą wiadomości, nauki, lecz ciągle i bez celu kłótnie, szczucia i wyzywania. Podejrzanéj to wartości gazeta, która żyje tylko z nienawiści, odgrywa rolę wszechmądréj i wszystkich przeciwników błotem obrzuca. Katolickie gazety niemieckie się nie kłócą, to i polskie nie powinne, bo „in dubiis libertas, in omnibus charitas“, w rzeczach wątpliwych powinna być wolność, a we wszystkiem miłość. Gazety, co nie tchną pokojem i miłością, wyprośmy za drzwi. (C. d. n.)

Nowiny ze świata politycznego.

Parlament niemiecki rozprawiał wczoraj o zawartych ugodach, czyli traktatach handlowych między Niemcami a Austryą, Włochami, Szwajcaryą i Belgią. Kanclerz Caprivi powiedział mowę wstępną, a że on nie ma żadnych tajemnic, jak dawniéj Bismarck, więc rozprawy były jawne i większość sejmu oświadczyła się za przyjęciem traktatów. Rząd zmniejszył cło od produktów pochodzących z Austryi, Włoch, Szwajcaryi i Belgii a te kraje zniżyły cło od produktów niemieckich. Kanclerz odwołał się do miłości ojczyzny, która ma rozstrzygnąć za traktatami. Rosya bowiem zakazała wywozu, Ameryka Północna też nieprzyjazna dla niemieckiego handlu, na Francyą samą nie może się rząd spuszczać, dla tego dla zachowania godności Niemiec i równowagi w Europie, potrzeba było traktaty zawrzeć z wymienionemi krajami, które się rządzą polityką pokoju. Piszą gazety, że i Hiszpania się chce przyłączyć do przymierza handlowego. — We **Francyi** zapanowało przygnębienie, bo Francuzi spostrzegli, że zostali odosobnieni, a na samą Rosyą nie wiele mogą się spuszczać. — W parlamencie niemieckim przejdą zapewnie traktaty handlowe bez obrad w komisyi, bo wszyscy są za tem, a liczba głosów przeciwnych nic nie znaczy. „Hamburger Nachrichten“ piszą, że dr. Schwen'nger odradza Bismarckowi ze względu na zdrowie nie iść do Berlina. Wiedzieliśmy i bez Schweningera, że Bismarck do Berlina nie pójdzie, bo by go wyśmiano. — Przy pogrzebie **Dom Pedra** wziął rząd francuski udział i oddano mu honory monarsze. Z ambasady brazyliańskiéj nikt się nie stawił. Rada gminna w Rio de Janeiro uchwaliła postawić zmarłemu cesarzowi pomnik. — **Hiszpania** zaciąga w Paryżu pożyczkę wynoszącą 250 milionów franków, a „Bundesrath“ w Szwajcaryi chce pożyczyć 7 i pół miliona franków na obronę kraju. — W Włoszech i w Austryi znajdują traktaty handlowe przychylną większość. — Rosya urządza loteryą na dotkniętych głodem. — Flota niemiecka opuszcza wody południowéj Ameryki i udaje się po części do wschodniéj Afryki, a części na wody chińskie ku obronie chrześcian. — Rządowi chińskiemu udało się nareszcie zgnieść powstanie. Pięć mil od Charvany pobiło wojsko rządowe liczące 4,500 żołnierza 3000 powstańców. Nie dawano żadnego pardonu i ranni zostali zabici. Z powstańców zginęło 1,155. Pomimo to nienawiść Chińczyków do Europejczyków jest wielka i przy okazyi znów wybuchnąć może. — Bankructwa bez końca się powtarzają. W Gorzelicach na Ślązku uciekł bankier Adolf Albert, którego już zresztą pochwycono i wpakowano z bratem do kozy. Wszystkie depozyta zginęły, a jeden z nich wynosił 785,900 marek. — W Rumunii utworzyło się ministerstwo konserwatywne.

Z kraju ojczystego.

*** Z Poznańskiego.**

— **Wagrówiec.** Mówię tu, że p. Antoni Moszczeński sprzedał wieś Czekanów, około 1500 obszaru, niejakiemuś Hamacherowi z Wiesbadenu za cenę 210 tys. marek.

— **Kamieniec** w powiecie mogilnickim. Staraniem czcigodnych księży proboszczy: dr. Wartenberga tu ztąd i Siega z Orchowa zawiązało się tu 1 bm. kółko włościańskie.

— **Koźmin.** W lesie Kromolickim przy spuszczaniu drzewa ugodził w czwartek spadający dąb robotnika tak nieszczęśliwie, że śmierć nastąpiła bezzwłocznie.

— **Umarli.** † Walery Hulewicz z Młodziejewic umarł 8 bm.

— **Gryfia.** Rodak nasz, pan Kaźmirz Wrzyszczyński zdał w dniu 30 listopada r. b. egzamin państwowy na lekarza.

— **W zeszłym** tygodniu w nocy ze środy na czwartek złodzieje zamierzali okraść kościół we Witaszycach. Musiał ich od nieonéj roboty ktoś adstraszyć, bo zostawili zamek już prawie zupełnie wyrznięty. Jest to prawdopodobnie ta sama szajka złodziei, którzy okradli kościoły przed niedawnym czasem w Sławoszewie, Siedleminie i Maguszewicach, bo tego samego sposobu do otwarcia drzwi użyli. Nadto często we wsi słychać o kradzieży perek z kopców, a w nocy z dnia 2go na 3 grudnia wybito okna pewnemu gospodarzowi.

*** Z Górnego Ślązka.**

— **Cieszyn.** Na mogile śp. Pawła Stallmacha, zacnego ożywiciela i wskrzesiciela austryackiego Ślązka, który całe życie poświęcił, aby obudzić lud śląski i powołać go do nowego życia, zamierzają wdzięczni Ślązacy wystawić nagrobek i w tym celu ks. Ignacy Świeży, poseł do rady państwa w Wiedniu i do sejmu śląskiego wydał odezwę do narodu polskiego, prosząc o datki na wystawienie nagrobka.

— **Katowice.** 6 grud. Na cesze „Kleofasa“ spadły węgle na trzech górników i ich na miejscu zabiły.

— **Bytom.** Dwóch górników, Golcina i Rudski, pokłóciło się i pierwszy zabił kilofem drugiego. Mordercę uwięziono. Krew bliźniego woła do Boga o pomstę.

— **Mysłowice.** 8 grudnia. Na cesze „Jerzego“ pod ruską Nifką spadł kosz i zabił 3 górników, a 2 zranił. Nieszczęścia najczęściéj zdarzają się we święta i niedziele — jestto oczywista przestroga. I we Francyi w St. Etienne onych 73 czy 80 górników zginęło w niedzielę.

*** Z Prus Zachodnich.**

— **Pelplin.** Ks. wikary Łosiński z Lipusza został jako wikary przy kościele w Przodkowie ustanowiony. — Ks. prob. Schwanitz z Rajków otrzymał 9 bm. kanoniczną instytucyą na probostwo w Sępólnie. Prawo prezentowania na Rajkowy ma teraz naczelny prezes Prus Zachodnich, p. Gossler.

— **Lubiewo.** † „Pielgrzym“ donosi: W samą uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszéj Maryi Panny, 8 bm. rano, zmarł sędziwy kapłan jubilat ks. Jan Reymann, proboszcz w Lubiewie, w 92 roku życia, w 69 roku kapłaństwa a w 54 roku urzędowania proboszczowskiego w Lubiewie. Nieboszczyk urodził się na Górnym Ślązku 27 czerwca r. 1800. Wyświęcony został na kapłana 23 września 1823. Przez kilka lat był proboszczem w Buczku, zkąd 1838 r. przeniósł się do Lubiewa. Przed 18 laty obchodził 50 letni (złoty) jubileusz kapłaństwa a przed óśmiu laty dyamentowy. Był to powszechnie poważany i kochany sługa Boży i gorliwy pracownik w winnicy Pańskiéj. Młodzieńczą prawie czerstwość i ruchliwość zachował aż do ostatnich

dni życia. Dopiero w przeszłą sobotę, w wigilią odpustu św. Mikołaja, tytularnago patrona kościoła Lubiewskiego, zachorował. Dla tego kościoła sprawił przed kilku bardzo piękny obraz św. Mikołaja, który malował malarz artysta p. Szozepan Lewicki. Ponieważ śmierć proboszcza nastąpiła w parzystym miesiącu, prawo prezentowania na opróżnione teraz probostwo w Lubiewie służy najprzew. Biskupowi chełmińskiemu (dawniéj Arcybiskupowi gnieźnieńskiemu).

— **Pr. Frydląd.** Z powodu choroby 60 seminarzystów nauczycielskich na influenzę, zamknięto zakład do 4 stycznia p. r.

— **Gniew.** Posiadłość zapisana na imię Reinholda Boettchera w Szprudowie, obejmująca około 680 mórg ma 3-go lutego 1892 być subhastowaną.

* **Z Warmii.**

— **Lesiny.** W tym roku dobudowano w W. Lesinach do kościoła wystawionego w r. 1859 jeszcze wieżę, w któréj już zawieszono dzwony, choć jeszcze nie jest zupełnie wykończoną. Koszta budowy pokryte zostały z kasy kościelnéj, przez dobrowolne składki parafian, szczególnie zaś przez hojną zapomóżkę najprzew. ks. Biskupa i Stowarzyszenia św. Wojciecha.

Z obczyzny.

— **Bochum.** Choremu na influenzę p. Baaremu radzi lekarz wyjechać nad jezioro Garda we Włoszech.

— **Bottrop.** 9 gruania. Choróbska tu ludzi zmiatają, Dziennie grzebią tu 6—9 zmarłych, a dziś nawet mówią o czternastu.

— **Gelsenkirchen.** 5 grudnia. Zdziczenie młodzieży rośnie. 15 letni syn gonił tu po ulicy Fryderyka z ostrym narzędziem matkę. Niedość tego, groził, że ją zastrzeli. Zapewnie jaka mać, taka nać...

— **Herne.** 8 grud. Jakiś złośliwiec zapalił wczoraj wieczorem przed oknem majstra szychtowego B. w Baukau patronę dynamitową, od któréj popękały szyby. Z osób nikt nie został zraniony.

— **Słup** (Stolp) w Pomeranii. Bankier Heymann został za oszukaństwa skazany na 7 lat cuchthauzu i 5 lat pozbawienia praw obywtelskich.

— **Petersburg.** 8 grud. Złodzieje okradli kasę rządową w Władywostocku i unieśli ze sobą 350,000 rubli.

— **Harten,** 5 grudnia 1891. Wczoraj obchodziliśmy uroczystość św. Barbary, Patronki naszego Towarzystwa. Wszyscy członkowie Towarzystwa zaświętowali i wspólnie przystąpiliśmy do św. Spowiedzi i Komunii św. po mszy św., którą sam O. Albert odprawił o 7 godzinie. Chorągiew nasza powiewała nad naszemi głowami. Na koniec zaśpiewawszy pieśń do św. Barbary, rozeszliśmy się każdy z wesoła twarzą i lekkiem sercem de domu, bo posileni Chlebem Anielskim. — Po obiedzie o 5 godz. miał O. Albert kazanie polskie i zachęcał nas du pokornéj modlitwy o szczęśliwą śmierć za przyczyną św. Patronki. Po kazaniu było sakramentalne błogosławieństwo. Odśpiewaliśmy kilka pieśni adwentowych, Witaj Królowa i Anioł Pański. I tak pięknie zakończył się ten dzień dla nas, prawdziwie dzień Pański. Mamy też w Bogu silną nadzieję, żę nas ta nasza św. Patronka od wszelkich nieszczęść obronić raczy. Dzięki O. Albertowi za jego fatygę; dzięki téż wielebnemu ks. Proboszczowi, który się o nasze dusze stara, jak może. Jakto pięknie, gdzie Polacy trzymają się kupy i gromady w Towarzystwach i wspólnie pod chorągwią przystępują do Stołu Pańskiego. Kiedyż to inni niedbali bracia nasi przejrzą, że żyć razem w Towarzystwie na obczyznie, jest człowiekowi raźniéj i weselej, jak błąkać się samemu po świecie.

S. W.

Nabożeństwo polskie.

12, 13 i 14 spowiedź i nabożeństwo w Essen. Od 15 do 22 grudnia spowiedź i nabożeństwo w Styrum i Oberhausen, jak księża miejscowi zapowiedzą. — Od ... do 26 spowiedź w Laar pod Ruhrort.

12 i 13 spowiedź w Kirchlindzie (misya). — 15 po obiedzie do 18 spowiedź w Eicklu, jeżeli będzie zapowiedziane w kościele. — 19 po obiedzie do 22 w Katernbergu. — Od 23 do 26 w Herne.

Od 12 grudnia po obiedzie spowiedź (dla Towarzystwa z Gelsenkirchen) w Neustadt pod Gelsenkirchen; 13 w niedzielę nabożeństwo i spowiedź tamże (w Bochum nie ma). Ksiądz miejscowy zapowie sposób nabożeństwa; 14 spowiedź tamże.

20 grudnia nabożeństwo w Braubauerschaft. 25 grud. nabożeństwo w Baropie. 26 grudnia nabożeństwo w Witten. 27 grudnia nabożeństwo w Bochum.

Proszę z okazyi korzystać.

Ks. L.

S. Kleeberg,

Castrop,

Wszelkie nowe towary korzuchowe, tchórze, nerc, skunks, piżmowce, zające itd. wielki wybór.

poleca po nader tanich i stałych cenach:

Płaszcze zimowe. Kroju Hawelok, Dollman i Capes.
Zakiety zimowe i paletoty.
Płaszcze deszczowe każdéj nowéj formy i materyi.
Płaszcze zimowe i na deszcz, dla młodych dziewcząt i dzieci.

Na tegoroczną

Gwiazdkę

posiadam od dnia dzisiejszego

cztery partye materyi na suknie

bez względu na dotychczasowe ceny

odłożone i ofiaruję je po następujących tanich cenach:

Partya I, **podwójna szerokość:** wielka pozycya materyi na suknie w kwadraciki i bróżki, metr po 65 fen.

Partya II, **podwójna szerokość:** wielka pozycya Foule sukna uni, najnowszego zestawu koloru, metr 90 fen

Partya III, **podwójna szerokość:** wielka pozycya materyi na suknie w kwiatki, metr po 1,05 mk.

Partya IV, **podwójna szerokość:** wielka pozycya eleganckich czysto wełnianych materyi w najnowszych kolorach, metr po 1,30 mk.

Wykonanie według miary.

Zimowe paletoty, ubrania dla panów i chłopców bardzo tanio.

Siegfried Callmann,

HERNE, Bahnhofstr. 45.

poleca

Oddział obuwia na nogi:		**Oddział ubrania męzkiego i żeńskiego.**	
Trzewiki filcowe dla małych dzieci .	0,40	Eleganckie spodnie bukskinowe począwszy od	3,00
Trzewiki dla dziewcząt	0,50	Eleganckie spodnie kamgarnowe od	4,50
Trzewiki damskie	0,80	Eleganckie żakiety bukskinowe od .	6,00
Trzewiki dla panów	1,00	Eleg. ubiory bukskin. dla panów od	10,00
Wyszywane trzewiki damskie ze skórzaną podeszwą i kork. piek. kroju	1,80	Eleg. ubiory z Velour, Chev., kamg. od	15,00
Damskie trzewiki z pliszu	2,00	Paletoty na jesień i zimę nadzwyczaj tanio.	
Damskie półbóciki ze sznurkiem lub guzikami	4,00	**Ubiory dla robotników.**	
Damskie skórzane bóciki	3,75	Krótkie bobrowe koszule od . . .	0,60
Damskie bóciki lakierowane . . .	4,25	Długie bobrowe koszule od . . .	1,20
Trzewiki dla panów	4,50	Spodnie do kopalni od	0,80
Kamasze	5,00	Spodnie kałmukowe od	1,50
Bóty	5,00	Spodnie skórzane lub niciane od .	2,00
Trzewiki pliszowe	2.60	Kaftany skórzane z ciepłą podszewką	3,25
Bóty na sprzączkę i podbite gwoźdz.	3,75	Kaftany niciane	3,35
Wysokie bóty do kopalń	4,00	Kaftany kałmukowe	2,90
Wysokie bóty do roboty	7,00	Płóciane bróżkowate bluzy . . .	1,00

Wszystkie tu nie wymienione artykuły nadzwyczaj tanio.

Co nie stósowne, można każdego czasu zamienić.

Ceny ściśle stałe! **Polska usługa!**

Proszę uważać dokładnie na firmę i numer domu.

J. & F. Biergans

w Bochum, Kortumstr. 20.

polecają jako nadzwyczaj tanie i warte ceny:

Wełniane dziecięce pończochy od 15 fenygów począwszy.
Wełnianc pierścieniowate i jednokolorowe od 30 fen. począwszy.
Wełniane damskie pończochy od 0,60 do 1,50 mr.
Wełniane męzkic szkarpetki od 40 fen. do 1 marki.
Okrywki na głowę garnirowane dla dzieci od 50 fen. począwszy.
Okrywki na głowę dla kobiet od 90 f.
Dziecięce pluszowe czapki od 25 fen.
Pluszowe zarzutki na plecy od 50 fen. począwszy.
Kaftaniki dla dzieci od 45 fen. pocz.
Kaftaniki dla dorosłych od 90 fen. pocz.
Modesty dla dzieci od 50 f. począwszy
Modesty dla mężczyzn od 75 fenygów począwszy.
Kaftaniki pot przyjmujące dla mężczyzn od 65 fen. począwszy.
Kaftaniki pot przyjmujące dla kobiet od 75 fen. począwszy.
Dziecięce koszule kastorowe od 1,75 mr.

Chustki do upinania we wszystkich kolorach i gatunkach od 1,33 do 10 mr.

Wełniane nici do szycia dobre i trwałe za łót od 3, 4, 5, 6 fen. począwszy.

Proszę uważać dokładnie na firmę i numer domu.

Towarzystwo św. Józefa

w Horst-Emscher

odbędzie główne zgromadzenie w **niedzielę 13 bm.** o godz. 4 po południu na sali posiedzeń u p. **C. Kose** obok kościoła katolickiego.

ZARZĄD.

Polsko-katol. Towarzystwo św. Barbary

w Gelsenkirchen

będzie obchodzić w **niedzielę** uroczystość św. Barbary. O godzinie 10½ przed obiadem odbędzie się w kościele w Gelsenkirchen-Neustadt solenne nabożeństwo z kazaniem polskiem, po obiedzie polskie nieszpory; po nieszporach posiedzenin w lokalu towarzyskim. Członkowie powinni tak do Spowiedzi jak do Komunii przystępować w oznakach towarzyskich, — w niedzielę zaś powinni się stawić o 10 godzinie rano na sali Towarzystwa do odprowadzenia chorągwi do kościoła. Członków i Towarzystwu życzliwych gości zaprasza na powyższą uroczystość

Zarząd.

Piotr Kirsch, Księgarnia,

CASTROP,

Biesenkampstr. 37 i plac po za katolickim kościołem

poleca jako odpowiednie [445

podarki na gwiazdkę:

wielki wybór książek modlitewnych i śpiewników, ozdoby i świeczki na chojenki, piękne figury Świętych w rozmaitéj wielkości, krzyże, różańce, krzyże dla umierających, obrazy, towary skórzane, zabawki, grajki, książeczki z obrazkami, karty na powinszowanie, listy patentowe, wszelki rodzaj papieru luksusowego. cygara piękne, odleżałe, wszelkie przybory szkólne i do pisania po nader tanich cenach.

Szczególnie polecam się do **oprawy obrazów, dostawy wianków ślubnych i oprawy książek.**

Piotr Kirsch, Castrop,

Biesenkampstr. 37 i plac po za katol. kościołem.

Oszczędzi ten pieniędzy,

kto kupować będzie u

Józefa Mayer w Bochum

Kaiserstrasse 28.

Wskutek pomyślnego okolicznościowego zakupna mogę sprzedawać, tak nową, jak i używaną garderobę dla panów, dam i dzieci, niemniej trzewiki, bóty wszelkiéj formy po zdumiewająco tanich cenach. Równocześnie polecam swój wielki skład mebli, sprzętów domowych, kuchennych, łóżka z materacami, pościel wyborową, maszyny do gotowania, koszule, zakrywane piece i t. d. Wielki wybór nowych i używanych zegarów ściennych i kieszonkowych.

Józef Mayer, Bochum, Kaiserstr. 28.

Gerhard Becker

w Witten nad Rurą, Hauptstrasse 14

poleca swój skład

złotych i srebrnych zegarków

i niklowych łańcuszków po najtańszych cenach.
Złote zausznice, brosze, krzyżyki i t. d. zawsze w jak największym wyborze.

Stare złoto i srebro przyjmuje za gotówkę.

Reparatury prędko i tanio.

Baczność! Polacy! Baczność!

L. Jakubowski, Bruch.

Rodacy wszystko jest do nabycia u mnie!

NA GWIAZDKĘ

zbliżającą się i nadal polecam

mój wielki skład i wybór następujących artykułów:

wełniane chustki, szaliki, szkarpetki, pończochy, jaki, gacie, koszule dla mężczyzn, niewiast i dzieci w rozmaitym kolorze. Płótna, znajdujące się u mnie na składzie kupuję z najlepszych Bielefeldzkich fabryk. Na składzie mam wszelką bieliznę. towary krótkie, szelki, guziki itd. itd., jako też prześcieradła, kołdry, pószwy, derki wełniane i wszelkie inne towary i przyrządy do łożek. — W końcu zwracam uwagę, iż u mnie jest na składzie **garderoba dla górników,** jako to: kompletna ubiory, jaki, koszule i spodnie do kopalń. Wszystkie wymienione ubiory są mocne i dobre po bajecznie nizkich cenach.

L. Jakubowski, Bruch.

Za redakcyą odpowiedzialny Ignacy Szymański w Bochum. — Nakładem i czcionkami wydawnictwa „Wiarusa Polskiego“.

Dodatek.